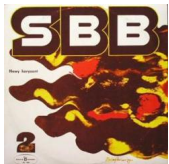


SBB - Nowy Horyzont (1975)

Wpisany przez bluelover

Sobota, 22 Wrzesień 2012 15:54 - Zmieniony Piątek, 03 Lipiec 2020 13:33

SBB - Nowy Horyzont (1975)



1. *Na pierwszy ogień* 2. *Blysk* 3. *Nowy horyzont* 4. *Ballada o pięciu głodnych* 5. *Wolność z nami* + 6. *Xeni* 7. *Penia* 8. *Dyskoteka* 9. *Na pierwszy ogień* Musicians: - Jozef Skrzek; bass, piano, moog, vocals - Antymos Apostolis; guitar - Jerzy Piotrowski; percussion

Thanks to progarchives who gives me an opportunity for getting to know proggers all over the globe. Without knowing them, how would I know band like S.B.B? It's impossible! The first time I heard this name was from a colleague collaborator Stephen Lang. We discussed over emails and exchanging musical tastes. He described this band as according to him it's a good band. Later on I knew one of this site's readers and it happened that we exchange CDs where he sent me CDs from Poland progheads and I sent him CDs of Indonesian bands. SBB was one of the bands the CDs he submitted to me.

I had only one say when I spun this CD for the first time: **WOW!** It surprised me that there is a band from Poland that I never heard the music at all and it reminded me to the music of Colosseum, Colosseum II, Camel, Sft machine, etc. The band has successfully blend the elements of jazz rock fusion with classical music with interesting orchestral arrangement. The opening track "Na Pierwszy Ogień" (4:23) is an example of jazz rock fusion instrumental with stunning guitar solo mixed thinly all over the song. "Nowy Horyzont" (8:27) is a song with many surprises and varied styles. The album concludes with an epic "Wolność Z Nami" (13:22) which again offers diverse textures and styles. It's an excellent addition to any prog music collection. Keep on proggin' ..! ---Gatot, progarchives.com

Debiutancką studyjną płytę SBB wypełniają nagrania z sesji radiowych z jesieni 1974, nieco obrobione w studiu, z dogranymi fortepianowymi łącznikami pomiędzy utworami.

Jest to album specyficzny, dokumentacja pewnego okresu przejściowego w historii zespołu. To, że Skrzek i spółka potrafią znakomicie improwizować w trójkę, dowiodła już pierwsza w dorobku zespołu płyta, nagrana w całości na żywo. Teraz w czterech ścianach studia panowie uczą się, jak te rozbuchane improwizacje ująć w pewne formalne karby, jak zdyscyplinować je na tyle, by wzbogacały studyjne formy, rozwijały je, popychały do przodu, zamiast stawać się popisami dla samych popisów (co niestety czasem na scenie się zespołowi zdarzało). To zdyscyplinowanie utworów, skonkretyzowanie ich formy zapowiada już zwrot zespołu w stronę wieloczęściowych suit, łączących staranną konstrukcję z rozbudowanymi sekcjami improwizowanymi.

„Nowy horyzont” to SBB próbujące różnych stylistyk: bazą jest elektryczny jazz-rock, do tego echa hard rocka plus spora dawka awangardowych poszukiwań. Na żadnej płycie SBB tak mocno nie uwidacznia się fascynacja The Mahavishnu Orchestra. „Na pierwszy ogień” to głębokie brzmienie gitary basowej, rozpędzony rytm, klawiszowe dodatki i efektowna partia gitary. I wieńcząca to wszystko popisowa partia fortepianu. „Błysk” wypada bardzo podobnie. Tylko że więcej tu elektroniki, różnych dziwnych dźwięków Davolisintu. Utwór tytułowy wykorzystuje podobny patent, jaki lubił stosować w swoich kompozycjach McLaughlin: twardy, dynamiczny fragment z mocno brzmiącą sekcją rytmiczną efektownie kontrastuje tu z fragmentem znacznie spokojniejszym, w którym na pierwszy plan wysuwa się gitara Apostolisa. Nawet syntezatorowe dodatki chwilami jakby naśladowały smyczki Jerry’ego Goodmana... Bardzo fajnie rozwija się ten środkowy fragment, stopniowo nabiera mocy, by dość niespodziewanie przejść w efektowny fortepianowy finał. „Ballada o pięciu głodnych” to intrygujący poemat Juliana Mateja melodeklamowany (w coraz bardziej ekspresyjny sposób) na elektronicznym, objechanym tle. Na koniec zaś podstawowej części płyty mamy rozbudowany utwór „Wolność z nami”: zupełnie wolną formę, swobodną improwizację, w której jest miejsce i na spokojnie się rozwijający dość majestatyczny jam, i na energiczne zespołowe granie znów ocierające się o The Mahavishnu Orchestra, i na fragmenty rodem z muzyki awangardowej, i na popisy gry na gitarze elektrycznej za pomocą smyczka, i na wieńczące całość „Preludium e-moll” Chopina.

W serii zremasterowanych edycji CD „Nowy horyzont” wzbogacono kilkoma nagraniami dodatkowymi. Trzy z nich pochodzą z sesji dla Polskiego Radia Gdańsk, z roku 1975: są to kompozycje zespołowe, o dość swobodnym, przynajmniej częściowo improwizowanym charakterze. „Xenia” brzmi nieco krautrockowo, ma w sobie coś kojarzącego się z wczesnymi nagraniami Can: transowy rytm perkusji, mocny basowy podkład i ekspresyjną, bardzo długą, improwizowaną solówkę gitary elektrycznej. Bardzo podobnie wypada „Dyskoteka”: brzmienie gitary i gitary basowej jest tu jeszcze bardziej natarczywe, przesterowane, ekspresyjne. Nieco spokojniejsza, trochę medytacyjna jest „Peni”.

SBB - Nowy Horyzont (1975)

Wpisany przez bluelover

Sobota, 22 Wrzesień 2012 15:54 - Zmieniony Piątek, 03 Lipiec 2020 13:33

Jak po prawie czterdziestu latach wypada ta płyta? Na pewno intryguje. Skrzek wraz ze swoim SBB wytrwale szuka swojego brzmienia, eksperymentuje z różnymi elementami, różnymi stylami. I często znajduje, tworzy interesujące fragmenty, to poszukujące SBB potrafi przykuć uwagę słuchacza. Nie zmienia to faktu, że chwilami mamy tu do czynienia bardziej ze swoistymi szkicami kompozycji, niż gotowymi, skończonymi utworami. Że łączniki fortepianowe same w sobie są ładne, ale chwilami sprawiają wrażenie doklejonych trochę na siłę. W efekcie otrzymaliśmy płytę nieco chaotyczną, nie do końca przemyślaną, nierówną jakościowo i stylistycznie. Ale taki już los płyt przejściowych. --- Piotr „Strzyż” Strzyżowski, artrock.pl

download (mp3 @256 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)